„Dezinformacja na skalę przemysłową” czyli priorytety elit z Davos



„Głównym zmartwieniem na najbliższe dwa lata nie są konflikty ani klimat, lecz dezinformacja” – oznajmiła von der Leyen(…) „Chociaż rządy dysponują wieloma środkami nacisku pozwalającymi stawić czoła wielkim wyzwaniom naszych czasów, ale to przedsiębiorstwa [sic] dysponują innowacjami, technologią i talentami, aby dostarczać rozwiązania, których potrzebujemy, aby walczyć z zagrożeniami, takimi jak zmiany klimatu czy dezinformacja na skalę przemysłową”

Wideo: Przewodnicząca UE wzywa do globalistycznej kontroli nad wszystkimi informacjami

Mówi elicie Davos, że ich najwyższym priorytetem powinna być „dezinformacja na skalę przemysłową”

We wtorek przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zwróciła się do elit na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos, wzywając do nadrzędnej globalistycznej kontroli nad przepływem wszystkich informacji w epoce cyfrowej.

„Głównym zmartwieniem na najbliższe dwa lata nie są konflikty ani klimat, lecz dezinformacja” – oznajmiła von der Leyen, dodając: „Granica między byciem «online» a «offline» staje się

coraz cieńsza, a jest to jeszcze ważniejsze w erze generatywnej sztucznej inteligencji".

Zwracając się do elity per „Ekscelencje" i we wstępie osobiście zwracając się per „drogi" do Klausa Schwaba, von der Leyen wezwała ponadto do opracowania „nowych globalnych ram dotyczących zagrożeń związanych ze sztuczną inteligencją" i obietnicy „przyspieszenia globalnej współpracy", aby zapobiegać rozpowszechnianiu „dezinformacji" (informacji, o których nie chcą, abyś wiedział).

> *"Excellencies" and "Dear Klaus", you're right, we need to control all information so people don't think and act differently to how we'd like. https://t.co/eOO2o2ku0x pic.twitter.com/aHAC29jtPz*
>
> *— m o d e r n i t y (@ModernityNews) January 17, 2024*

Kontynuowała: „Wiele rozwiązań leży nie tylko we współpracy krajów, ale, co najważniejsze, we współpracy przedsiębiorstw i rządów, przedsiębiorstw i demokracji", dodając, że „Chociaż rządy dysponują wieloma środkami nacisku pozwalającymi stawić czoła wielkim wyzwaniom naszych czasów, ale to przedsiębiorstwa [sic] dysponują innowacjami, technologią i talentami, aby dostarczać rozwiązania, których potrzebujemy, aby walczyć z zagrożeniami, takimi jak zmiany klimatu czy dezinformacja na skalę przemysłową".

> *Full speech: Unelected President of the European Commission, Ursula von der Leyen addresses "dear Klaus" and her "excellencies," the WEF elites. She calls for overarching globalist control over the flow of all information in the digital age. Report here: https://t.co/eOO2o2ku0x pic.twitter.com/y9RU6RM0ja*
>
> *— m o d e r n i t y (@ModernityNews) January 17, 2024*

Ponadto von der Leyen stwierdziła, że □□rok 2024 to „największy rok wyborczy w historii” i wyraziła obawę, że „wolność wiąże się z ryzykiem”.

„Zawsze znajdą się tacy, którzy będą próbowali wykorzystać naszą otwartość, zarówno od wewnątrz, jak i od zewnątrz. Zawsze będą próby wytrącenia nas z właściwej ścieżki. Na przykład dezinformacją” – dodała.

Zachwalała także unijną ustawę o usługach cyfrowych [EU Digital Services Act], która pod pozorem zapobiegania „mowie nienawiści” ustanawia kontrolę nad wszystkimi informacjami na platformach mediów społecznościowych.

„W naszej ustawie o usługach cyfrowych zdefiniowaliśmy odpowiedzialność dużych platform internetowych za treści, które promują i propagują” – przechwalała się von der Leyen.

Na koniec wnioskowała, że „nie ma wątpliwości, że stoimy przed największym w epoce powojennej ryzykiem dla porządku światowego. Jednak moim zdaniem nie ma także wątpliwości, że możemy iść naprzód z optymizmem i determinacją”.

Nie ma wątpliwości, że celem numer jeden tych niewybranych technokratów jest Elon Musk i X [TT], biorąc pod uwagę, że mają już w kieszeni wszystkie inne główne platformy.

https://modernity.news/2024/01/16/video-globalist-wef-speaker-complains-elon-musks-x-is-toxic-and-scary/embed/#?secret=0cZsCDiQQE

Podczas zeszłorocznej konferencji WEF Věra Jourová, posiadająca niesamowicie orwellowski tytuł wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej ds. Wartości i Przejrzystości, skomentowała, że □□„absolutyzm wolności słowa” Muska nie współgra z nowymi przepisami UE dotyczącymi Internetu.

„Nasz przekaz był jasny: mamy zasady, których należy przestrzegać, w przeciwnym razie zostaną nałożone sankcje” –

oświadczyła Jourová, dodając: „Czas Dzikiego Zachodu się skończył” i miała jeszcze czelność oznajmić, że my także <jesteśmy obrońcami> wolności słowa.

W tym roku w Davos Jourová spotykała się między innymi z szefami Meta i YouTube, aby upewnić się, że „przestrzegają zasad”:

> *Good talks with @Meta and @YouTube on fighting disinformation and interference in elections and supporting independent media.*
>
> *The EU has a comprehensive rulebook to protect fundamental rights online and big tech should play by the rules#WEF2024 pic.twitter.com/eWj0B4AsPC*
>
> *— Věra Jourová (@VeraJourova) January 17, 2024*

Źródło

Światowe Forum Ekonomiczne uznaje „dezinformację” za największe „globalne ryzyko”



Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) opublikowało raport, w którym

w ramach swojego dorocznego spotkania wymienia „dezinformację” [“misinformation and disinformation”] wśród głównych światowych „ryzyk” w raporcie obejmującym okres najbliższych dwóch lat i następnej dekady.

W dzisiejszych czasach słabo, jeśli w ogóle, zdefiniowane pojęcie „dezinformacji” jest często używane przez rządy i będące pod ich wpływem media (społecznościowe), po prostu jako „uniwersalna” wymówka do cenzurowania informacji i tłumienia wolności słowa.

Jednak w narracji forsowanej przez elity zgromadzone przez WEF, „dezinformacja” pojawia się wraz z obawami przed światowym konfliktem, niekontrolowaną inflacją, zagrożeniem bezpieczeństwa żywnościowego i innymi prawdziwymi nieszczęściami, które mogą spaść na świat w nadchodzących latach.

A teraz – zgadzając się lub nie z poglądami WEF na planetę, przedstawionymi w „Global Risks Report 2023” – gdzie „zmiany klimatu” i „działania” związane z tą teorią również odgrywają bardzo znaczącą rolę – naprawdę interesujące jest gdy zauważymy, co zdaniem WEF należy zrobić w związku z tym, co [ta organizacja] uznaje za kluczowe.

Raport WEF mówi, że technologia w rzeczywistości „pogłębi nierówności”, podczas gdy aspekt „cyberbezpieczeństwa” pozostaje dużym problemem.

W przyszłości, zgodnie z przewidywaniami grupy, technologia postrzegana będzie jako jeden z głównych celów interwencji państwa i tego, co określa się jako „silniejszą politykę przemysłową”.

Nigdy nie stroniąc od rzucania modnych słów w swoich artykułach, WEF wspomina takie rzeczy jak „AI” [sztuczna inteligencja] i „komputery kwantowe” – a także biotechnologię – jako sektory, które mają rozwijać się zarówno ze względu na państwo (tj. wojsko), jak i prywatne pieniądze zainwestowane

poprzez badania i rozwój.

Przerażająca dystopijna przyszłość rzeczywistej sztucznej inteligencji, biotechnologii i „obliczeń kwantowych”, które zyskują na znaczeniu, i coraz większe inwestowane w to kwoty, opisane zostały w raporcie jako „częściowe rozwiązanie szeregu pojawiających się kryzysów, od zajęcia się nowymi zagrożeniami dla zdrowia i kryzysem wydolności opieki zdrowotnej, do zwiększania bezpieczeństwa żywnościowego i łagodzenia zmian klimatu”.

Ale będzie to prawdą tylko w przypadku tych krajów, które są w stanie wydać pieniądze, aby zająć się przyszłymi „ryzykami” – inne, czyli biedniejsze (gorsze) kraje o słabo zdefiniowanej suwerenności, mogą spodziewać się jeszcze większych nierówności.

Wydaje się jednak, że to samo w sobie nie jest uważane przez WEF za coś negatywnego. W tej części raportu zauważono następnie, że te technologie „również” niosą ze sobą zagrożenia – od „rozpowszechniania dezinformacji, po niemożliwą do opanowania szybką utratę miejsc pracy zarówno fizycznej, jak i umysłowej”.

Źródło

CBDC i Światowe Forum Ekonomiczne



Jesteśmy w grudniu 2022 r., pod koniec trzeciego roku globalnego stanu wyjątkowego.

Odpowiadają za to trzy procesy:

- najwyższa koncentracja bogactwa w coraz mniejszej liczbie rąk,
- najwyższa koncentracja władzy w coraz mniejszej liczbie instytucji
- możliwy dzięki temu historycznie wyjątkowy demontaż demokracji.

Nigdy wcześniej na całym świecie nie podjęto tak wielu autorytarnych działań w tak krótkim czasie, jak od początku 2020 roku. Decydującym czynnikiem jest tutaj słowo „na całym świecie”. Wszystkie trzy procesy miały miejsce na pięciu kontynentach w około 200 krajach. To nie przypadek, ponieważ siła napędowa, która za tym stoi, nie zatrzymuje się na granicach państw, a właśnie podporządkowała sobie całą planetę.

Chodzi tutaj o CYFROWY KOMPLEKS FINANSOWY największych korporacji IT, Apple, Amazon, Alphabet, Microsoft i Meta oraz największych zarządzających majątkiem, BlackRock i Vanguard. Tworzą największy i najpotężniejszy kartel, jaki kiedykolwiek istniał na ziemi.

Ten kartel podporządkował sobie prawie wszystkie dziedziny życia w ciągu ostatnich kilku dekad i obecnie kontroluje całą światową gospodarkę, politykę międzynarodową, wszystkie media głównego nurtu, badania naukowe, naukę i w dużej mierze

kulturę.

Powodem, dla którego tak niewiele osób zdaje sobie z tego sprawę, jest to, że kartel często sprawuje swoją władzę w ukryciu – za pośrednictwem innych organizacji, które albo sam założył, albo przejął i dostosował się do nich poprzez kontrolę przepływu pieniędzy i danych. Fundamenty odgrywają tutaj szczególną rolę.

W przestrzeni publicznej fundacje postrzegane są jako instytucje, za pomocą których ludzie odnoszący szczególne sukcesy chcą oddać część swojego majątku społeczeństwu jako tzw. filantropi. W rzeczywistości jednak prawo fundacyjne zostało wprowadzone po to, aby właśnie tym osobom umożliwić unikanie podatków. W ostatnich dziesięcioleciach dodano jednak inny cel: wpływ ultrabogatej mniejszości na politykę i gospodarkę w celu ominięcia parlamentów i sądownictwa.

Szczególnie wyróżniało się ŚWIATOWE FORUM EKONOMICZNE (WEF). W ciągu pierwszych dwóch dekad po założeniu w 1971 roku WEF zapewniał coraz bliższe kontakty między liderami biznesu i politykami a ultrabogatymi świata. WEF pomogło utorować drogę do zjednoczenia Niemiec i pomogło rosyjskim oligarchom utrzymać się przy władzy po przejęciu własności państwowej pomimo powszechnych protestów. Umożliwiło to Chinom połączenie się z globalną gospodarką i odegrało kluczową rolę w ciągłej kontroli Partii Komunistycznej.

Od początku lat 90. WEF szkoli światową elitę korporacyjną i polityczną w ramach „Global Leaders for Tomorrow” i „Young Global Leaders”, znacząco wpływając tym samym na decyzje zapadające w najważniejszych światowych gabinetach i w salach posiedzeń przez duże korporacje i instytucje finansowe. Ponadto WEF utorował drogę do powstania Światowej Organizacji Handlu (WTO), GAVI Vaccine Alliance i G20, a także odegrał kluczową rolę w założeniu kilku inicjatyw związanych z biometryczną rejestracją ludzkości.

Jako największa i najpotężniejsza organizacja lobbystyczna na świecie, WEF liczy około 1000 korporacji z miliardowymi obrotami wśród swoich partnerów i około 120 w grupie tzw. partnerów strategicznych. Pierwsza grupa co roku pobiera pięciocyfrowe kwoty za członkostwo, druga płaci nawet wysokie sześciocyfrowe składki, aby móc korzystać z dobrodziejstw członkostwa.

Wysiłek powinien być tego wart, ponieważ członkowie nie tylko uzyskują wiele poufnych informacji, które posiada tylko WEF, ale także mogą uczestniczyć w nieformalnych spotkaniach kadry kierowniczej z całego świata, gdzie omawiane i inicjowane są przyszłe projekty – i długo zanim jakikolwiek parlament o nich usłyszy.

Dotyczy to również tego, co jest obecnie prawdopodobnie najważniejszym projektem w globalnym systemie finansowym – rozwoju cyfrowych walut banku centralnego (po angielsku :central bank digital currencies , czyli w skrócie CBDC) . Chociaż do tej pory prawie nie dyskutowano o tym publicznie, wiele banków centralnych naciska na jego wprowadzenie za kulisami – i to nie samodzielnie, ale starannie koordynowane przez globalnego koordynatora, jakim jest WEF.

WEF powołał globalną społeczność banków centralnych w 2019 r., aby przygotować ramy polityczne dla przyjęcia waluty cyfrowej. Na szczycie w Davos w styczniu 2020 r. WEF założył następnie „Globalne Konsorcjum ds. Walut Cyfrowych".

Musisz wiedzieć, co następuje: Podczas światowego kryzysu finansowego 2007/08 banki centralne popadły w fatalną zależność. Ponieważ w tamtym czasie desperacko potrzebowały informacji, aby uratować system, ale nie miały ich wystarczająco dużo, największe z nich – Fed, EBC i Bank Anglii – były zmuszone zwrócić się do systemu analizy danych finansowych Aladdin i jego właściciela BlackRock jako bliskiego doradcy.

Od tego czasu banki centralne polegały na jednym z gigantów kompleksu cyfrowo-finansowego zarówno w zakresie finansów, jak i danych. Ale nie tylko to: założyciel i dyrektor generalny BlackRock, Larry Fink, zasiada w najwyższym gremium WEF wraz z Klausem Schwabem i szefową EBC Lagarde.

Jednak fuzja idzie dalej. Jednym z partnerów WEF aż do jego bankructwa była FTX, trzecia co do wielkości giełda kryptograficzna na świecie, która zbankrutowała 11 listopada 2022 roku , a jej upadek wstrząsnął do głębi całym sektorem kryptograficznym. Ich dyrektor generalny, choć winny miliardowych oszustw, wciąż chodzi po ulicy jako wolny człowiek. Dlaczego?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, przyjrzyjmy się bliżej CBDC. Wraz z nimi powinien zostać wprowadzony system pieniężny 2-klasowy, ponieważ powinny istnieć tak zwane hurtowe CBDC, którymi można handlować tylko między bankiem centralnym a dużymi firmami finansowymi, oraz powinny istnieć detaliczne CBDC dla nas obywateli, z którymi nasze pieniądze mogą być przeznaczone na określony cel lub z terminem ważności, z którym można nałożyć na nas indywidualne stawki procentowe i podatkowe oraz dzięki któremu w każdej chwili możemy zostać odcięci od wszelkich przepływów finansowych.

Taki historycznie unikalny 2-poziomowy system byłby końcem wszelkiej wolności finansowej, a jego wprowadzenie skłoniłoby wiele osób do szukania alternatywy – i oczywiście zdecentralizowane kryptowaluty same by się zaoferowały.

Jeśli poważnie myślisz o wprowadzeniu cyfrowych walut banku centralnego, musisz zabrać ludziom tę alternatywną opcję.

Czy istnieje lepszy sposób niż całkowite zdyskredytowanie tych walut w oczach międzynarodowej opinii publicznej i sprawienie, by cała scena kryptograficzna wyglądała na przestępczą? A czy jest lepszy sposób, aby to zrobić, niż pozwolenie oszustowi-miliarderowi na swobodne poruszanie się i rozpowszechnianie

jego oburzających kłamstw we wszystkich mediach…?

Mało prawdopodobne.

Najwyższy czas sprzeciwić się zniesieniu gotówki i wprowadzeniu cyfrowych walut banku centralnego.

Ernst Wolff

„Nowy system" – szczyt w Davos 2023 od środka



Wygląda na to, że konferencja WEF skupi się na wiedzy jaką globalistyczna elita może wynieść z niepowodzeń ich „pandemicznej" narracji.

Jutro rozpoczyna się doroczne spotkanie Światowego Forum Ekonomicznego. Politycy, korporacyjni giganci, „filantropi" i wszelkiego rodzaju elitarne potwory zbierają się na weekend, by mówić sobie nawzajem, jacy to są mądrzy i ogólnie pogarszać świat.

Ale co jest w menu w tym roku?

Cóż, oto pięć głównych punktów do dyskusji, według strony internetowej WEF:

Sprawdź, czy zauważysz wzór:

- Omówienie obecnych kryzysów energetycznych i żywnościowych w kontekście **nowego systemu** dotyczącego energii, klimatu i przyrody
  .
- Omówienie obecnej wysokiej inflacji, niskiego wzrostu i wysokiego zadłużenia gospodarki w kontekście **nowego systemu** inwestycji, handlu i infrastruktury
  .
- Omówienie obecnych trudności w przemyśle w kontekście **nowego systemu** wykorzystywania pionierskich technologii na rzecz innowacji i odporności sektora prywatnego
  .
- Omówienie obecnych zagrożeń społecznych w kontekście **nowego systemu** pracy, kwalifikacji i opieki
  .
- Omówienie aktualnych zagrożeń geopolitycznych w kontekście **nowego systemu** dialogu i współpracy w wielobiegunowym świecie

Nic z tego nie jest nowością. „Nowy system" dla energii to „zielony nowy ład", „nowy system" dla współpracy międzynarodowej to pewien rodzaj globalnego zarządzania, a „nowy system" dla inwestycji i handlu obejmuje wiele tematów, w tym walutę cyfrową.

Jak już powiedziałem, nic nowego, ale zawsze odświeżające jest zobaczyć coś takiego w druku, bez próby ukrywania.

Interesujące jest również to, że nigdzie na stronie nie używają zwrotów „nowa normalność", „wielki reset" lub „odbuduj lepiej" [build back better], mimo że oczywiście o to chodzi.

To małe zwycięstwo alternatywnych mediów, które wyraźnie podniosły świadomość na tyle, że te wyrażenia są obecnie uważane za zbyt skażone, aby ich używać.

W rzeczywistości bractwo WEF jest wyraźnie zaniepokojone

utratą kontroli nad narracją, jak podkreśla to artykuł sprzed kilku dni:

> *„Wielcy tego świata rozwiązujący problemy muszą stworzyć lepsze narracje”*

Argumentuje:

> *„Informacje przedstawione w ramach narracji bardziej przekonują ludzi, ponieważ dobra narracja ułatwia przetwarzanie informacji. Ci, którzy próbują rozwiązać najpilniejsze wyzwania świata, muszą to zauważyć.”*

Cały artykuł jest zasadniczo bardzo rozwlekłym sposobem powiedzenia „musimy lepiej kłamać”.

> *„Musimy wskazać prawdziwych antagonistów: nieodpowiedzialnych polityków, kupionych naukowców i niektóre firmy, które nie sprostają potrzebom przejścia na zeroemisyjność.*
>
> *Musimy również przestać udawać, że toczy się debata na temat faktów dotyczących zmian klimatycznych. Fałszywa równowaga to zjawisko, które pojawia się, gdy organizacja informacyjna lub inne media przedstawiają problem jako przedmiot debaty, nawet jeśli nie ma faktycznej debaty czy sporu w tej sprawie wśród ekspertów.”*

Autor mówi o zmianach klimatu, ale jego uwagi dotyczące przerzucania winy i zamykania debaty mają zastosowanie we wszystkich dziedzinach.

W tym roku spodziewajcie się zmiany narracyjnych „złoczyńców”, a także większego nacisku na pozytywność i „jedność”. Jedność prawdopodobnie oznacza próbę pozyskania niektórych elementów z marginesu głównego nurtu, zepchniętych dalej w stronę alternatywy przez narrację covidową (tak jak to zrobili z Ukrainą).

Gdzie indziej – i w powiązanej notatce – prawdopodobnie będzie mowa o cenzurze – lub, przepraszam, „przeciwdziałaniu dezinformacji" – jak omówiono w tym artykule WEF sprzed 6 dni, zatytułowanym:

> *„Bezpieczeństwo cyfrowe: Stosowanie praw człowieka w świecie cyfrowym"*

W artykule szczegółowo opisano „wyzwania", przed którymi stoi „Globalna koalicja na rzecz bezpieczeństwa cyfrowego" WEF w swoich wysiłkach na rzecz zwalczania takich zjawisk jak…

> *„wykorzystywanie seksualne dzieci i ich wyzysk, terroryzm i mowa nienawiści, dezinformacja i treści związane z samookaleczeniami i samobójstwami".*

Zauważyliście, jak „mowa nienawiści" i „dezinformacja" są dodawane do rzeczywistych przestępstw? Cytując Ulicę Sezamkową, „jedna z tych rzeczy nie jest taka jak druga". Nie jest to jednak zaskoczeniem w dobie „legalnego, ale szkodliwego" [legal but harmful].

Żeby było jasne, tych ludzi nie obchodzi żadna z tych rzeczy. Nic a nic.

Ich firmy wyzyskują dzieci, ich agencje państwowe finansują terroryzm, a ich media wypluwają dezinformację z prędkością 50 słów na minutę.

Zależy im tylko na kontroli. W tym przypadku oznacza to kontrolowanie Internetu – a dokładniej kontrolowanie tego, co wolno ci mówić i słyszeć w Internecie.

Innym potencjalnym przedmiotem dyskusji, podkreślanym w kilku miejscach, będzie nacisk na bardziej bezpośrednie działania. To, co wydają się nazywać „namacalnymi rozwiązaniami".

Szefowa Amnesty International – która będzie obecna – wezwała

uczestników Davos do skupienia się na:

> *„namacalnych rozwiązaniach, o których już wiemy, że działają, zamiast wybierać za wszelką cenę ochronę istniejącego światowego systemu gospodarczego.”*

Podkreślenie, że „teraz jest czas na działanie”, a nie „puste gesty”, a jednocześnie nawiązanie do komunikatu o „nowym systemie”.

Tekst o „namacalnych rozwiązaniach” został powtórzony we wspomnianym wcześniej artykule o „narracji”, przez giganta doradztwa finansowego Mercer’a na ich stronie o Davos, „panel ekspertów” WEF, oraz przez Forbesa w artykule na temat młodych liderów w Davos.

Oczywiście o „myśleniu opartym na rozwiązaniach” mówi się w firmach od dziesięcioleci, a „teraz jest czas na działanie” to frazesy, które krążą na każdym spotkaniu, szczycie czy konferencji.

Przecież nikt nigdy w historii nie powiedział „*teraz **nie czas** na działanie, teraz czas na gesty*”.

Oczywiście mogą to być puste słowa, które mają sprawić, że mówcy (i ich spotkanie) będą mogli uchodzić za ważne.

Ale może to być coś innego, być może to znak, że etap propagandy „wielkiego resetu” się skończył i teraz przechodzimy do następnego etapu. Sygnalizacja odejścia od biernej manipulacji i psychologicznych mechanizmów kontroli w kierunku bardziej bezpośredniego egzekwowania.

Myślę, że będziemy musieli po prostu poczekać i zobaczyć.

Tak czy inaczej, ogólnie można zdefiniować program Davos jako cztery główne tematy:

- „Nowy system”: reformowanie globalnych systemów

politycznych i finansowych.

- „Kontrolowanie narracji”: opowiadanie bardziej wiarygodnych kłamstw i ograniczanie debaty publicznej.
- „Przeciwdziałanie dezinformacji”: cenzura, zwłaszcza internetu.
- „Namacalne rozwiązania”: podejmowanie bardziej bezpośrednich działań poprzez egzekwowanie i politykę.

Wydaje się, że tematy dyskusji w Davos będą retrospekcją skupiającą się na tym, czego mogą się nauczyć z niedociągnięć swojej „pandemicznej” narracji.

I ostatnia myśl. Historia (niepotwierdzona), która krąży, jest zarówno przezabawna, jak i wymowna… o ile to prawda:

Najwyraźniej uczestnicy DAVOS faktycznie szukają niezaszczepionych pilotów. Traktujcie to jak chcecie.

Źródło